

BEZPIECZEŃSTWO DOKUMENTÓW PUBLICZNYCH

pod redakcją
Marka Faldowskiego

Szczytno 2018

Recenzenci

dr hab. inż. Paweł Kęпка

dr hab. Agata Tyburska

Redakcja Wydawcy

Piotr Cyrek

Małgorzata Bukowska

Radosław Gizot

Projekt okładki

Agnieszka Kamińska



© Wszelkie prawa zastrzeżone — WSPol. Szczytno

ISBN 978-83-7462-654-5

e-ISBN 978-83-7462-655-2

Druk i oprawa:

Dział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie

ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111, 12-100 Szczytno

tel. 089 621 51 02, faks 089 621 54 48

e-mail: wwip@wspol.edu.pl

Objętość: 16,93 ark. wyd. (1 ark. wyd. = 40 tys. znaków typograficznych)

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
<i>Dorota Mocarcka</i> Dokument jako pojęcie prawnokarne. Stanowisko judykatury.....	7
<i>Agnieszka Choromańska, Monika Porwisz</i> Z zagadnień roli opinii biegłego w sprawach przeciwko wiarygodności dokumentów.....	21
<i>Anna Kalisz</i> Sformalizowana reakcja na przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów w ujęciu nowelizacji Kodeksu karnego z 10 lutego 2017 roku	41
<i>Karolina Grenda</i> Bezpieczeństwo dokumentów publicznych czy utopia swobody wspólnego rynku Unii Europejskiej	55
<i>Robert Nesterowicz, Błażej Jewartowski</i> Bezpieczeństwo dokumentów publicznych — projekt ustawy o dokumentach publicznych — teoria a praktyka.....	83
<i>Tomasz Zdzikot</i> Wdrażanie nowego wzoru dokumentu paszportowego — Polski Paszport 2018	97
<i>Anna Świerczewska-Gąsiorowska</i> Prawnokarne znaczenie dowodu elektronicznego.....	113
<i>Agnieszka Sadło-Nowak, Adrian Lodowski</i> Tablice rejestracyjne i ich prawny charakter (dokument, rzecz majątkowa czy niemajątkowa).....	123
<i>Anna Jachimczak</i> Międzynarodowe prawo jazdy	133
<i>Paweł Olber</i> Dokument z warstwą elektroniczną	149
<i>Łukasz Czechowski, Zbigniew Łatowski</i> Zabezpieczenie dokumentów wewnętrznych w systemach elektronicznego obiegu dokumentów.....	159
<i>Hubert Kolecki</i> Uwarunkowania efektywnego ujawniania nieautentycznych dokumentów publicznych	171
<i>Grzegorz Filipiak</i> Badania fałszerstw dokumentów w Straży Granicznej	187

<i>Sławomir Zubański</i> Wizualizacja śladów linii papilarnych na dokumentach.....	203
<i>Krzysztof Ślaski, Jacek Ciunel</i> Dokumenty w kontroli granicznej Straży Granicznej	219
<i>Aleksandra Gryniewicz, Sławomir Fal</i> Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, narodowy wytwórca — propagator wiedzy o bezpieczeństwie dokumentów publicznych....	253
<i>Dariusz Kozłowski</i> Osiągnięcia polskich banków w zakresie przeciwdziałania nadużyciom finansowym	261
<i>Marek Faldowski</i> Edukacja w zakresie bezpieczeństwa dokumentów	281
<i>Magdalena Zubańska, Andrzej Rogalski</i> Problematyka bezpieczeństwa dokumentów w procesie szkolenia realizowanego w Wyższej Szkole Policji.....	293

WSTĘP

Niniejsza monografia to efekt inicjatywy, której ambicją jest wymiana naukowych i zawodowych doświadczeń, a przez to wzmacnianie kompetencji budujących bezpieczeństwo dokumentów publicznych.

Przedmiot rozważań podjętych w opracowaniu to jeden z istotniejszych obszarów bezpieczeństwa państwa. Podnoszone na wstępie bezpieczeństwo dokumentów publicznych ma bezpośrednie przełożenie na sprawność instytucji publicznych, podmiotów gospodarczych oraz całego sektora finansowego, nie pozostając bez wpływu na bezpieczeństwo osobowe. Właściwe zabezpieczenie dokumentów publicznych, a także niezawodne metody weryfikacji ich autentyczności mają znaczenie dla każdego obywatela, będąc gwarantem pewności i bezpieczeństwa obrotu prawnego oraz ekonomiczno-finansowego.

Skala przestępczości przeciwko dokumentom nadal pozostaje wysoka. Do czynników sprzyjających rozwojowi zjawiska fałszerstw możemy zaliczyć m.in. rozproszoną produkcję dokumentów oraz stosunkowo niski poziom ich zabezpieczenia. Nie bez znaczenia jest też aktywność grup przestępczych, które na podstawie sfałszowanych dokumentów zakładają i prowadzą działalność gospodarczą wyłudając podatek VAT, legalizując niezgodnie z obowiązującym prawem wprowadzane do obrotu towary, czy też wyłudając kredyty bankowe. Obecne regulacje dotyczące dokumentów publicznych rozproszone są w blisko 400 aktach prawnych. Wobec tego do szczególnie ważnych inicjatyw legislacyjnych należy zaliczyć przygotowywaną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji ustawę o dokumentach publicznych, która ma doprowadzić do kompleksowego uregulowania podnoszonych kwestii. Ustawa w swoich założeniach przewiduje m.in. kategoryzację dokumentów publicznych w zależności od ich wpływu na bezpieczeństwo państwa, precyzuje wymogi dotyczące poziomu zabezpieczeń, czy zasady opracowywania wzorów. Ponadto określa zasady i tryby emisji, wytwarzania, dystrybucji, przechowywania, kontroli autentyczności i wiarygodności dokumentów, na edukacji społecznej kończąc.

W przekazanej Państwu monografii zostały zebrane opracowania ekspertów wywodzących się zarówno ze środowisk reprezentujących wytwórców, instytucje odpowiedzialne za emisję dokumentów, jak również funkcjonariuszy publicznych, którzy w ramach powierzonych obowiązków zajmują się weryfikacją autentyczności dokumentów publicznych. Bogate studia literatury wykorzystanej przez autorów poszczególnych rozdziałów świadczą o ich rozległej wiedzy w obszarze ujętym w temacie monografii, co tylko potwierdza zasadność podjęcia działań

zmierzających do naukowej eksploracji tego obszaru. Rezultatem owych zmagania jest monografia pt. *Bezpieczeństwo dokumentów publicznych*.

Wyrażam nadzieję, że publikacja będzie cenna nie tylko poznawczo, ale też w pewnym stopniu wypełni istniejącą lukę w obszarze bezpieczeństwa dokumentów publicznych oraz spotka się z przychylnym przyjęciem. Przede wszystkim mam nadzieję, że okaże się ona pomocna zarówno w procesie edukacji, jak i w codziennej pracy zawodowej.

*insp. dr Marek Fałdowski
Komendant-Rektor
Wyższej Szkoły Policji
w Szczytnie*

DOKUMENT JAKO POJĘCIE PRAWNOKARNE STANOWISKO JUDYKATURY

Przepisy kodeksu karnego (k.k.) zapewniają szeroką ochronę dokumentu jako szczególnie doniosłego środka zapewniającego pewność obrotu we wszystkich jej dziedzinach, zarówno w obrębie kraju, jak i w sferze stosunków międzynarodowych, co znajduje swój wyraz w bardzo szerokiej definicji pojęcia dokumentu zawartej w art. 115 § 14 k.k., zgodnie z którą pojęcie to obejmuje wszystkie możliwe jego rodzaje i postacie niezależnie od tego, czy dokument wystawiony jest przez upoważniony podmiot krajowy lub zagraniczny². Dokumentem w rozumieniu prawa karnego materialnego, zgodnie z definicją ustawową zawartą w art. 115 § 14 k.k., jest: każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym związane jest określone prawo oraz każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne³.

Zawarta w tym przepisie definicja dokumentu jest szeroka. Według niej dokumentem jest każdy przedmiot, z którym związane jest określone prawo (np. paszport, legitymacja służbowa, bilet uprawniający do przejazdu środkami lokomocji, wexsel, żeton i inny przedmiot uprawniający do określonego świadczenia) albo którego treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne (np. postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, podpisany egzemplarz umowy cywilnoprawnej, zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy, poświadczenie przyjęcia zapłaty za usługę itp.)⁴.

Decydujące znaczenie dla uznania jakiegoś przedmiotu za dokument, ma nie jego forma czy materialny substrat (dokument pisany, inny przedmiot, inny

¹ Młodszy inspektor, dr Dorota Mocarska, zawodowo (od roku 1999) związana jest z Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie, obecnie pracuje w Instytucie Nauk Prawnych Wydziału Policyjnych Nauk Stosowanych.

² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 lutego 2001 r., II AKa 28/01, Legalis nr 49863, „Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych” 2001, nr 5, poz. 28; „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 2, poz. 16; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2001, nr 5, poz. 45, s. 29; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2001, nr 8, poz. 68, s. 39.

³ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 15 października 2002 r., III KKN 90/00, Legalis nr 57453, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 4, poz. 2, s. 7; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2003, nr 5, poz. 21, s. 12.

⁴ A. Marek, *Komentarz do art. 115 Kodeksu karnego*, Legalis.

zapisany nośnik informacji), lecz aspekt prawny w postaci stwierdzenia prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne⁵. Doktryna prawa karnego, jak i judykatura, jednoznacznie wskazują, że dokumentem w rozumieniu prawa karnego materialnego są nie tylko te przedmioty, z którymi związane jest określone prawo, lecz również takie, które ze względu właśnie na zawartą w nich treść stanowią dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Istotą dokumentu jest zatem z jednej strony określone „prawo” w szerokim znaczeniu tego pojęcia, a więc w szczególności prawo publiczne i prywatne, materialne i procesowe, podmiotowe i przedmiotowe, majątkowe i niemajątkowe.

Z drugiej strony dokumentem może być także dowolny przedmiot, który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne, a więc praktycznie każda rzecz, której treść nawet pośrednio wskazuje lub potwierdza uprawnienie lub obowiązek jakiegokolwiek osoby. Przedmioty, aby posiadać status dokumentu, nie muszą przy tym być sporządzone w celu wykazania prawa czy stosunku prawnego, istotne bowiem jest tylko to, aby ich treść miała znaczenie prawne. Tak więc, jedna z kategorii dokumentu określa uprawnienia jej posiadacza, druga zaś zyskuje walor dokumentu z racji posiadania intelektualnej treści o prawnym znaczeniu⁶.

Tak zdefiniowane dokumenty mogą być publiczne, tj. wystawione przez instytucje publiczne i zaświadczające zaistnienie pewnych faktów lub prywatne, wystawione przez osoby prywatne i zaświadczające, że zawarta w nich treść (oświadczenie, informacja) pochodzi od osoby, która dokument podpisała. Do drugiej z tych kategorii należą także wszelkie pisma kierowane przez osoby fizyczne do instytucji państwowych, w tym także wnioski o wszczęcie postępowania karnego, cywilnego czy też administracyjnego, a także pisma zawierające wnioski istotne dla dalszego biegu postępowania, takie jak: wniosek o zawieszenie postępowania, jego umorzenie, złożenie wniosków dowodowych itp.

Tym samym, pismo skierowane do organu administracji państwowej, żądające wszczęcia postępowania administracyjnego może w pełni mieścić się w definicji dokumentu, o której mowa w art. 115 § 14 k.k. O tym, czy tego rodzaju pismo, złożone w konkretnej sprawie, jest dokumentem w rozumieniu prawa karnego materialnego, decyduje nie to, do jakiego organu jest skierowane, a nawet nie jego skuteczność, lecz zawarta w nim treść, która oceniona w aspekcie prawnym, w wyniku analizy wszystkich elementów składających się na legalną definicję dokumentu, powinna dać odpowiedź na pytanie, czy z pismem tym związane jest jakieś prawo bądź czy uwzględniając jego treść, stanowi ono dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne⁷.

⁵ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 487.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 1996 r., II KKN 24/96, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 2, poz. 5.

⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 29 listopada 2006 r., I KZP 27/06, *Legalis* nr 78854; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2006, nr 12, poz. 110, s. 18; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2006, nr 11; „Biuletyn Sądu Najwyższego”

Sam rodzaj pisma procesowego, skierowanego do organu państwowego, nie przesądza jeszcze o charakterze prawnym tego przedmiotu jako dokumentu w rozumieniu prawa karnego materialnego. Taka ocena w konkretnej sprawie może zostać wyprowadzona po rozważeniu wszystkich elementów składających się na aspekt prawny pojęcia „dokument” i dopiero wykluczenie określonych w art. 115 § 14 k.k. przesłanek nadających taki walor określonemu przedmiotowi (innemu zapisanemu nośnikowi informacji), a więc stwierdzenie, że nie jest z tym przedmiotem (innym zapisanym nośnikiem informacji) związane żadne prawo, a także, że jego treść nie stanowi dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne, daje podstawę do stwierdzenia, że dany przedmiot (inny zapisany nośnik informacji) nie posiada takiej cechy⁸.

Konstytutywną cechą wszystkich dokumentów jest to, że z każdym z nich jest związane określone prawo albo ze względu na zawartą w nim treść stanowi on dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Nie ma przy tym znaczenia forma, w jakiej utrwalona została mająca znaczenie prawne treść. Dokumentem może być również kopia niepotwierdzona za zgodność z oryginałem⁹. Nie może być bowiem wątpliwości co do tego, że pismo nadane faksem jest „przedmiotem” i jeżeli ponadto spełnia wymagania sformułowane w art. 115 § 14 k.k., tzn. związane jest z jego treścią określone prawo albo ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne, jest dokumentem w ujęciu prawa karnego.

Artykuł 115 § 14 k.k. wskazuje jedynie, jakie dokumenty znajdują się pod ochroną prawa karnego, a więc określa przedmiot ochrony prawnej przy przestępstwach skierowanych przeciwko wiarygodności dokumentów. Określony przedmiot nie musi być jednak dokumentem w rozumieniu karnoprawnym, aby być dowodem z dokumentu w rozumieniu karnoprocessowym¹⁰.

Waga, jaką przywiązuje się do autentyczności podpisu złożonego pod dokumentem ściśle wiąże się z przedmiotem ochrony przepisów art. 270 k.k., a jest

2006, nr 12; „Prokuratura i Prawo” 2007 nr 4, poz. 3, s. 7; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2007, nr 1, poz. 14; „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2007, nr 7–8, poz. 92, s. 563; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2006, nr 1, poz. 2327.

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 29 listopada 2006 r., I KZP 27/06, Legalis nr 78854, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2006, nr 12, poz. 110, s. 18; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2006, nr 11; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2006, nr 12; „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 4, poz. 3, s. 7; KZS 2007, nr 1, poz. 14; „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2007, nr 7–8, poz. 92, s. 563; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2006, nr 1, poz. 2327.

⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie — II Wydział Karny z 9 grudnia 2013 r., II AKa 392/13, Legalis nr 1049113.

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 3 marca 2011 r., V KK 311/10, Legalis nr 338433, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2011, nr 6, poz. 52, s. 45; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2011, nr 7–8, poz. 29.

nim pewność obrotu prawnego. Dokumenty służą bowiem utrwalaniu czynności prawnych i innych zdarzeń prawnych, a dla prawidłowego spełniania tej funkcji niezbędne jest, aby posiadały cechy autentyczności i wiarygodności. Dlatego też wszelkie działania podważające wiarygodność dokumentów zwracają się siłą rzeczy przeciwko funkcjonowaniu obrotu prawnego. Prawidłowe funkcjonowanie obrotu prawnego wymaga jego sprawności i bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo obrotu prawnego oznacza konieczność zapewnienia mu pewności i wiarygodności poprzez dbałość o zaufanie do dokumentów, jako formalnego sposobu stwierdzenia prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne. Podpisanie w cudzym imieniu i cudzym nazwiskiem dokumentu, nawet za zgodą zainteresowanego, podważa te racje, przez zniweczenie lub chociażby nawet tylko przez zmniejszenie funkcji dowodowej dokumentu¹¹.

Złożenie nieautentycznego podpisu na dokumencie nie zmienia autentyczności samego dokumentu. W sytuacji, gdy nieautentyczny podpis został złożony np. na fakturze VAT dokumentującej rzeczywistą transakcję pomiędzy dwoma uprawnionymi do jej przeprowadzenia podmiotami, zasadnicze znaczenie dla możliwości przypisania sprawcy występku fałszu materialnego z art. 270 § 1 k.k. ma ustalenie, czy sam fakt podania nieprawdziwych danych osoby odbierającej fakturę ma jakiegokolwiek znaczenie dla jej funkcjonowania w obrocie prawnym¹².

Judykatura karna nadaje rangę dokumentów szeregu przedmiotom, odmawiając jednocześnie tej cechy wskazanym rzeczom.

Faktura VAT jest dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k., ponieważ stwierdza istotne dla wystawcy prawa i obowiązki i rodzi określone skutki. Brak wymogu podpisu (fakultatywność) nie zmienia faktu, że osoba podrabiająca choćby sam podpis na fakturze podrabia dokument¹³. Tego rodzaju podrobienie takich dokumentów rodzi odpowiedzialność karną, gdyż stanowi dowód prawa (np. mający uwiarygodnić prawdziwość zapisów)¹⁴.

To, że umowa pożyczki wygenerowana została bez wiedzy strony na kartce z nadrukiem jego firmy, podpisanej przez niego *in blanco* dla zupełnie innych celów

¹¹ Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 29 listopada 2006 r., I KZP 27/06, Legalis nr 78854, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 2006, nr 12, poz. 110, s. 18; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2006, nr 11; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2006, nr 12; „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 4, poz. 3, s. 7; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2007, nr 1, poz. 14; „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2007, nr 7–8, poz. 92, s. 563; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2006, nr 1, poz. 2327.

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu — II Wydział Karny z 21 października 2014 r., II AKa 278/14, Legalis nr 1169116.

¹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie — II Wydział Karny z 21 marca 2014 r., II AKa 67/14, Legalis nr 831481; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2014 nr 7–8, poz. 109.

¹⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku — II Wydział Karny z 17 lipca 2012 r., II AKa 128/12, Legalis nr 719389.

i przekazanej przez niego innej niż uprawnionej osobie, a złożony oryginalnie jego podpis wykorzystany został jako potwierdzenie zawarcia czynności prawnej, która nie miała faktycznie miejsca oraz podpisana została przez oskarżonego, potwierdzającego zawarcie stosunku obligacyjnego między stronami o określonej treści, gdzie nadto sfalszowany też został podpis jednego z rzekomych świadków, a drugi ze świadków umowę tę podpisał w okresie późniejszym, pod wpływem gróźb oskarżonego, nie uczestnicząc w istocie w takiej czynności, świadczy o podrobieniu dokumentu odzwierciedlającego umowę określonej treści, bowiem w rozumieniu przepisu art. 115 § 14 k.k. stanowi przedmiot, z którym nie tylko związane jest określone prawo strony, ale nadto jest to dowód mającego znaczenie prawne stosunku prawnego, co może być wykorzystane następnie w obrocie¹⁵.

Dziennik budowy, jak i oświadczenie kierownika budowy o zakończeniu inwestycji są dokumentami w rozumieniu prawa karnego, stwierdzającymi okoliczności mające znaczenie prawne. Dziennik budowy jako dokument urzędowy określa przy tym ustawa z 1994 r. — Prawo budowlane. Zgodnie bowiem z Prawem budowlanym jego art. 45 ust. 1. „Dziennik budowy stanowi urzędowy dokument przebiegu robót budowlanych oraz zdarzeń i okoliczności zachodzących w toku wykonywania robót”, a zgodnie z art. 57 ust. 1. „Do zawiadomienia o zakończeniu budowy obiektu budowlanego lub wniosku o udzielenie pozwolenia na użytkowanie inwestor jest obowiązany dołączyć: oryginał dziennika budowy oraz oświadczenie kierownika budowy o zgodności wykonania obiektu budowlanego z projektem budowlanym i warunkami pozwolenia na budowę oraz przepisami prawa, a także o doprowadzeniu do należytego stanu i porządku terenu budowy”. Te dokumenty są zatem jedynymi, które stwierdzają fakt prowadzenia budowy zgodnie z prawem, projektem budowlanym. W dokumentach tych jest potwierdzenie, że materiały budowlane użyte zostały takie, jakie wymaga tego projekt budowlany, a budynek został wybudowany zgodnie z pozwoleniem na budowę oraz ze sztuką budowlaną. Dokumenty te są wymagane przez prawo do złożenia wniosku o odbiór budynku przez nadzór budowlany i uzyskania zgody na użytkowanie wybudowanego lokalu. Jako takie stwierdzają więc okoliczności mające znaczenie prawne, co w świetle prawa budowlanego nie nasuwa żadnych wątpliwości. Nie ulega wobec tego wątpliwości, że dziennik budowy i oświadczenie kierownika budowy są dokumentami w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Dziennik budowy jako dokument urzędowy określa przy tym prawo budowlane¹⁶.

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach — II Wydział Karny z 3 kwietnia 2014 r., II AKa 69/14, Legalis nr 1045015; „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach” 2014, nr 2, poz. 12; „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach” 2014, nr 2, poz. 16; „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach” 2014, nr 2, poz. 14; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2014, nr 6, poz. 103; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2014, nr 6, poz. 104.

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi — II Wydział Karny z 9 czerwca 2015 r., II AKa 92/15, Legalis nr 1359238; „Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych” 2016, nr 2, poz. 5, s. 3, <www.orzeczenia.ms.gov.pl>; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2016, nr 4, poz. 35.

Operat szacunkowy jest dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. stwierdzającym lub potwierdzającym pewne wartości majątkowe, ma znaczenie prawne w obrocie prawnym i jest wykorzystywany w różnych postępowaniach przez strony i urzędy¹⁷.

Sporządzenie przez żołnierza jako funkcjonariusza publicznego protokołu odbioru prac końcowych przez strony umowy w sprawach zamówień publicznych, o których mowa w ustawie z 29 stycznia 2004 r. o zamówieniach publicznych¹⁸, jest wystawieniem przez niego dokumentu, jaki ma na uwadze art. 115 § 14 k.k., natomiast podanie w nim, że wskazane prace zostały wykonane, gdy w rzeczywistości nie zostały zrealizowane, poświadczeniem nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne, co wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 271 § 1 k.k.¹⁹.

Protokół zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wraz z listą obecności jest dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Jest on bowiem przedmiotem, który z uwagi na zawartą w nim treść stanowi dowód okoliczności mającej znaczenie prawne w postaci zaistnienia tego zgromadzenia, jego przebiegu, w tym zapadłych na nim decyzji udziałowców, a także udziału w nim poszczególnych osób. Zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest instytucją prawa handlowego uregulowaną w przepisach Kodeksu spółek handlowych (art. 227 i nast.), o określonym składzie, kompetencjach i trybie przeprowadzenia, służącym podejmowaniu przez wspólników uchwał, a zatem instytucją o podstawowym z punktu widzenia funkcjonowania spółki znaczeniu. Protokół zgromadzenia wspólników dokumentuje jego przebieg, stąd jego treść jest zapisem (dowodem) okoliczności mających znaczenie prawne²⁰.

Polisa ubezpieczeniowa podpisana cudzym nazwiskiem przez stronę stanowi mające znaczenie prawne potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia przez stronę, ponieważ to właśnie nazwisko umieściła strona w miejscu, w którym podpisać się ma osoba potwierdzająca zawarcie umowy. Polisa ubezpieczeniowa, podobnie jak dowód wpłaty ubezpieczenia OC, są dokumentami w rozumieniu art. 115 § 4 k.k. Charakteru dokumentu nie odbiera im to, że zostały sporządzone

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie — II Wydział Karny z 22 października 2014 r., II AKa 310/14 Legalis nr 1092993.

¹⁸ Ustawa z 29 stycznia 2004 r. o zamówieniach publicznych, tekst jedn. DzU z 2017 r., poz. 1579.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Wojskowa z 9 lipca 2009 r., WA 21/09, Legalis nr 172062, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2009, nr 9, poz. 78, s. 29; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2009, nr 9; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2009, nr 10, poz. 18; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2009, nr 1, poz. 1482.

²⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie — II Wydział Karny z 22 października 2014 r., II AKa 101/14, Legalis nr 1206651; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2014, poz. 45.

na drukach przygotowanych do wypełnienia ich określoną treścią, gdyż jest to jedynie techniczne rozwiązanie, mające ułatwić tworzenie dokumentu²¹.

Sporządzony, w toku postępowania o przyznanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wpis o określonej treści lekarskiej, nawet znajdujący się w zbiorczej dokumentacji lekarskiej, jako potwierdzający okoliczności mające znaczenie prawne, musi być uznany za dokument w świetle treści art. 115 § 14 k.k. Takiemu dokumentowi przypisana jest cecha zaufania publicznego²².

Legitymacje szkolna i studencka stanowią dokumenty w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. i brak zdjęcia w jednej z tych legitymacji tej cechy jej nie pozbawia²³.

Protokół stwierdzający, iż skazany zdał egzamin praktyczny w ramach szkolenia specjalizacyjnego stanowił dowód istnienia okoliczności mającej znaczenie prawne, tak jak tego wymaga art. 115 § 14 k.k. Tej raz nabytej cechy bycia dokumentem, żadne późniejsze okoliczności zaistniałe w sprawie, nie są w stanie go pozbawić. W szczególności, nie może go tej cechy pozbawić niemożność posłużenia się przez sprawcę tym zapisem dla określonego celu²⁴.

Bilet uprawniający do wstępu na mecz piłki nożnej do czasu rozegrania tego meczu, stanowi formalnie przedmiot umowy kupna-sprzedaży. Jednakże sam w sobie nie zawiera żadnej wartości materialnej, zaś przedmiotem obrotu konsumenckiego w przypadku posługiwania się nim jest określona usługa. W tej sytuacji, bilet nie może być identyfikowany jako rzecz ruchoma w rozumieniu art. 115 § 9 k.k., a jedynie jako dokument uprawniający do udziału w imprezie. Taki charakter biletowi wstępu na mecz piłkarski lub inną imprezę, nadają również przepisy ustawy z 20 czerwca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych²⁵. Uznać należy, że z posiadaniem biletów wiążą się określone prawa majątkowe, a zatem mieszczą się one w definicji dokumentu, o którym mowa w art. 115 § 14 k.k. (niewątpliwie stanowią dowód zakupu usługi i uprawniają do skorzystania z niej)²⁶.

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 11 marca 2004 r., III KK 336/03, Legalis nr 100532.

²² Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Wojskowa z 30 września 2008 r., WA 39/08, Legalis nr 119872.

²³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 marca 2007 r., II AKa 305/06, Legalis nr 87957; „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach” 2007, nr 2, poz. 7; „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11, poz. 16, s. 11; „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11, poz. 18, s. 11; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2007, nr 7–8, poz. 96.

²⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 14 stycznia 2005 r., V KK 334/04, Legalis nr 71859, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 119.

²⁵ Ustawa z 20 czerwca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, tekst jedn. DzU z 2017 r., poz. 1155.

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 23 kwietnia 2015 r., II KK 82/15, Legalis nr 1242111, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2015, nr 3; „Orzecznictwo Sądów Gospodarczych” 2015, nr 8, poz. 61, s. 9; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2015, nr 5, poz. 31; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2015, nr 5, poz. 52; „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2016, nr 4, poz. 31, s. 433.

Bon towarowy jest dokumentem stwierdzającym prawa majątkowe. Bon towarowy nie przedstawia samodzielnie żadnej własnej wartości (kartka, na której bon jest wydrukowany nie ma żadnej wartości) i nie funkcjonuje samodzielnie w obrocie. Jest natomiast dowodem zakupu bliżej nieokreślonych towarów, za które zapłata dokonana została wcześniej. Bon taki uprawnia do odbioru niesprecyzowanych jeszcze indywidualnie towarów, o wartości wyznaczonej przez cenę wcześniej uiszczoną. Jest więc dokumentem (znakiem legitymacyjnym), który wyraża uprawnienia przysługujące jego okazicielowi, pozwalające na odbiór wybranych przez posiadacza bonu rzeczy od ustalonych wcześniej podmiotów. Rola bonu towarowego zbliżona jest do magnetycznej karty telefonicznej, co do której Sąd Najwyższy przyjął, że nie jest ona środkiem płatniczym, stanowi zaś dowód zawarcia określonej umowy cywilnoprawnej²⁷.

Definicja dokumentu przedstawiona w art. 115 § 14 k.k. ma szerokie znaczenie, wyrażające się stwierdzeniem, że dokumentem jest każdy przedmiot, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść, stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności o potencjalnym znaczeniu prawnym. Status dokumentu zależy więc niejednokrotnie od indywidualnej oceny i dlatego też, czy określony przedmiot stanowi dokument decyduje jego faktyczna i subiektywna ocena w konkretnej sprawie. Przenosząc to na grunt funkcjonowania Policji, dokumentami są więc nie tylko oficjalne pisma kierowane na zewnątrz danej jednostki Policji, ale także mogą nimi być notatki służbowe, czy też notatniki służbowe funkcjonariuszy Policji. Niewątpliwie w znaczącej części służą one dla celów wewnętrznych urzędu, to jednak jako nośniki informacji ze względu na zawartą w nich treść służą również jako dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Zapisy w notatce służbowej i notatniku służbowym są wykorzystane na użytek publiczny i stanowią dowód prawdziwości zawartych w nich okoliczności²⁸.

Za dokument nie może być uznany przedmiot, który samoistnie nie stanowi dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne²⁹.

W orzecznictwie nie wywołuje rozbieżności pogląd, że tablice rejestracyjne pojazdu nie są dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k.³⁰. Tablica rejestracyjna

²⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z 26 listopada 2003 r., sygn. akt I KZP 21/03, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2004/1/1.

²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 20 kwietnia 2005 r., III KK 206/04, *Legalis* nr 71489, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2005, nr 1, poz. 802; „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 12, poz. 4, s. 8; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2005, nr 12, poz. 19.

²⁹ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 24 października 2000 r., V KKN 215/98, *Legalis* nr 57854; Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 7 września 2000 r., I KZP 25/00, *Legalis* nr 47981; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2000, nr 9; „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 10, poz. 2; „Wokanda” 2000, nr 11, s. 23; „Biuletyn Informacji Prawniczej” 2001, nr 1, s. 14; „Biuletyn Informacji Prawniczej” 2001, nr 2, s. 15.

³⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 16 listopada 2005 r., III KK 51/05, *Legalis* nr 73167; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2005, nr 1,

pojazdu, chociaż jest bez wątpienia przedmiotem określonego prawa, należy bowiem do właściciela pojazdu, dla którego ją wydano, to sama w sobie nie jest jeszcze dowodem prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne, gdyż samoistnie nie dowodzi ona żadnego prawa do tego pojazdu. W konsekwencji tablica rejestracyjna nie jest dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k.³¹. Tablice rejestracyjne dowodzą okoliczności dopuszczenia pojazdu do ruchu tylko w powiązaniu z dowodem rejestracyjnym. Tablic rejestracyjnych nie można uznać za znaki identyfikacyjne pojazdu w rozumieniu art. 306 k.k., są nimi bowiem numery nadwozia, podwozia, ramy i numer silnika³².

Nie można uznać za dokument, o jakim mowa w art. 115 § 14 k.k., fragmentów pojazdu, jakim są tabliczki znamionowe nadwozia, podwozia, a także silnika, wraz z naniesionymi na nich numerami identyfikacyjnymi. Numery nadwozia, podwozia, czy silnika są istotną cechą identyfikacyjną pojazdu służącą do sporządzenia dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego, czy umów mających za przedmiot dany pojazd. Brak jednak powodów by uznać, że numery te są samoistnym dowodem prawa, stosunku prawnego, czy okoliczności mającej znaczenie prawne. Same w sobie dowodzą jedynie faktu pochodzenia samochodu od określonego producenta³³.

Protokoły odbioru końcowego nie są dokumentami księgowymi w rozumieniu art. 21 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy z 29 września 1994 r. o rachunkowości³⁴, ale także nie są dokumentami w rozumieniu art. 115 § 14 k.k., gdyż z ich treści nie

poz. 2088; „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 3, poz. 6, s. 8; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2006, nr 3, poz. 17; postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 4 maja 2005 r., III KK 130/04, Legalis nr 98965; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2005, nr 1, poz. 895; wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 23 maja 2002 r. V KKN 404/99, Legalis nr 54753; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2002 nr 9–10, poz. 72, s. 30; „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2002 nr 9, s. 21; „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 5, poz. 3; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2003, nr 8, poz. 49, s. 23.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 19 września 2016 r., V KK 189/16, Legalis nr 1514831; „Prokuratura i Prawo” 2016 nr 11, poz. 7; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2016, nr 11, poz. 17; „Orzecznictwo Sądów Gospodarczych” 2017, nr 6, poz. 46, s. 7; wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 23 listopada 2010 r. IV KK 293/10, Legalis nr 412581; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2010, nr 1, poz. 2309; wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 19 grudnia 2006 r., IV KK 445/06, Legalis nr 118271; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2006, nr 1, poz. 2499.

³² Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 14 listopada 2006 r., II KK 129/06, Legalis nr 126798; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2006, nr 1, poz. 2145.

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 stycznia 2007 r., II AKa 381/06, Legalis nr 87955; „Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach” 2007 nr 2, poz. 6; „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11, poz. 15, s. 11; „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2007, nr 7–8, poz. 72; wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 8 listopada 2001 r., II KKN 88/01, Legalis nr 57733.

³⁴ Ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości, tekst jedn. DzU z 2002 r., nr 76, poz. 694 ze zm.

wynika, by były dowodami prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Z pewnością nie dotyczą one stopnia rzetelności realizacji umów. Protokoły odbioru końcowego odnoszą się do technicznego przyjęcia kompletu wstępnych podpisanych arkuszy spisowych³⁵.

Prowadzone w księgarni tzw. zeszyty stanów zerowych oraz utargów dziennych i wypłat z kasy nie stanowią dokumentu w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Dokumenty takie mają charakter nieformalny, nie posiadają cech dokumentów księgowych i tym samym nie jest z nimi związane jakiegokolwiek prawo, a zawarta w nich treść nie jest dowodem prawa, stosunku prawnego czy okoliczności mającej znaczenie prawne³⁶.

Uznając wskazane zeszyty wewnętrzne za niemające charakteru dokumentu w rozumieniu art. 115 § 14 k.k., nie oznacza pominięcia ich znaczenie jako dowodu z dokumentu w rozumieniu prawa procesowego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że art. 115 § 14 k.k. wskazuje jedynie, jakie dokumenty znajdują się pod ochroną prawa karnego, a więc określa przedmiot ochrony prawnej przy przestępstwach skierowanych przeciwko wiarygodności dokumentów. Określony przedmiot nie musi być jednak dokumentem w rozumieniu karnoprawnym, aby być dowodem z dokumentu w rozumieniu karnoprosesowym. W judykaturze zasadnie podnosi, że pojęcie dokumentu w znaczeniu procesowym jest szersze i obejmuje nie tylko dokumenty wskazane w ustawowym określeniu tego pojęcia w materialnym prawie karnym³⁷. Dokumentem w znaczeniu procesowym jest bowiem każda treść pojęciowa, która została utrwalona graficznie lub w inny sposób w jakimś przedmiocie, a nie jest on wyłączony jako dowód w świetle zakazów i reguł dowodowych czy też inaczej, każdy przedmiot lub zapis na nośniku informacji, zawierający treść wyrażoną słowami lub znakami graficznymi, która znalazła się tam w wyniku aktu woli jego wystawcy³⁸. Niewątpliwie zatem każde stwierdzenie pismem ręcznym, maszynowym lub drukiem okoliczności istotnej dla postępowania stanowi dowód w tym właśnie rozumieniu³⁹.

Wystawiona faktura, która nie dokumentuje rzeczywistej sprzedaży, jest bezskuteczna prawnie, a w związku z tym nie może wywołać żadnych skutków podatkowych zarówno u jej wystawcy jak i odbiorcy. Przepis art. 32 upoważniając do wystawienia faktury podatników, dokumentujących, jak wynika z konstrukcji tego przepisu, dokonaną czynność opodatkowaną, nadaje temu dokumentowi

³⁵ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Wojskowa z 20 sierpnia 2013 r., WA 16/13, Legalis nr 733449, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2013, nr 11, poz. 22.

³⁶ Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 3 marca 2011 r., V KK 311/10, Legalis nr 338433; „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2011, nr 6, poz. 52, s. 45; KZS 2011, nr 7–8, poz. 29.

³⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 1972 r., III KR 217/72, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Prawo Gospodarcze” 1973, z. 6, poz. 82, s. 15.

³⁸ R. Kmiecik, *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 188; A. Gaberle, *Dowody w sądowym postępowaniu karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010, s. 255.

³⁹ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 504.

szczególną moc dowodową. Faktura jest dokumentem księgowym, którego zasadniczą funkcją jest udokumentowanie transakcji i umożliwienie poprawnego ujęcia jej w księgach zarówno sprzedawcy jak i nabywcy. Wystawienie faktury jest jednym z podstawowych zdarzeń rodzących obowiązek podatkowy (art. 6 ust. 4 ustawy), a także jest ona tym dokumentem, który umożliwia podatnikowi — nabywcy towaru lub usługi — odliczenie podatku naliczonego (art. 19 ustawy) przy nabyciu towarów lub usług. Jedną z podstawowych czynności podlegających opodatkowaniu jest sprzedaż towaru. Umowa sprzedaży jest czynnością cywilnoprawną uregulowaną w art. 535 kodeksu cywilnego, wg którego przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Umowa sprzedaży jest więc umową o charakterze zobowiązującym, wzajemnym, konsensualnym, ekwiwalentnym, kauzalnym i odpłatnym. Wystawienie faktury fikcyjnej, niedokumentującej rzeczywistej operacji gospodarczej, zawsze godzi w prawidłowość wykonania wynikających z niej zobowiązań podatkowych wobec państwa, jednakże na szczególne podkreślenie zasługuje sytuacja, gdy świadome tego są obydwa podmioty biorące udział w tej czynności. Faktura VAT ma zasadnicze znaczenia dla wykonania zobowiązań podatkowych, a jej istotne elementy mają walor dowodowy. Na gruncie kodeksu karnego faktura VAT jest dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k.⁴⁰

Walor dokumentu nie przysługuje sporządzanym *ad hoc* prywatnym zapisom, bo te bezpośrednio nie wywołują skutków w sferze prawnej, jak również nie stanowią samoistnego dowodu prawa. Nie zawierają przykładowo żadnego oświadczenia woli, które wywoływałyoby skutki w sferze praw i obowiązków osoby, która takie zapiski sporządza. Status dokumentu zależy bowiem niejednokrotnie od indywidualnej oceny i dlatego też o tym, czy określony przedmiot stanowi dokument decyduje jego faktyczna i subiektywna ocena w konkretnej sprawie⁴¹.

Nie sposób przyznać waloru dokumentu prywatnego zapisom sporządzanym doraźnie i wyłącznie na własny użytek. Treść zeszytów obejmujących wyłącznie spis kontrahentów z wyszczególnionym opisem transakcji, gdy w istocie nie ma nawet pewności czy wszystkie te transakcje miały miejsce i czy dane tam wpisane są zgodne z rzeczywistością. Walor użytkowy zawartych tam treści — mający zapewne istotne znaczenie w działalności handlowej — nie wystarcza do uznania takich zapisów za dokument w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Sam taki spis nie inkorporuje żadnych praw ani obowiązków. Nie stwierdza niczyjego prawa w tym znaczeniu, iż nie może zostać przedłożony przed jakimkolwiek urzędem jako nośnik tego prawa i nie wywołuje żadnych skutków w sferze obrotu prawnego.

⁴⁰ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, siedziba we Wrocławiu z 14 maja 2004 r., I SA/Wr 1128/02, Legalis nr 276595; postanowienie Sądu Najwyższego z 3 października 2001 r., sygn. akt V KKN 249/01, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2001/127 12.

⁴¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2005 r., III K 206/04.

Co prawda można zaakceptować tezę, iż informacje zapisane w zeszytach logistycznych mogą stanowić hipotetycznie podstawę roszczeń finansowych osób tam ujawnionych. W takim ujęciu, teoretyzując można założyć, iż zeszyty te mogłyby stanowić dokument jako dowód, na przykład w postępowaniu cywilnym. Tym niemniej same notatki, nawet jeżeli odnoszą się do określonych czynności prawnych (transakcji kupna-sprzedaży), stwierdzają jedynie okoliczności faktyczne ich dokonania. Nie są natomiast samoistnym nośnikiem praw i obowiązków, gdyż ich ewentualne wykorzystanie dla celów dowodowych — np. w postępowaniu cywilnym — wymagałoby określonej decyzji procesowej sądu prowadzącego takie postępowanie i to jedynie co do okoliczności *stricte* faktycznej, utrwalonej na takim zapisie. Jak wskazuje bogaty dorobek orzecznicy, dokument musi natomiast samoistnie stanowić dowód prawa lub stosunku prawnego, a więc musi być nośnikiem prawa bez żadnych dodatkowych warunków formalnych⁴².

Bibliografia

Literatura

- Gaberle A., *Dowody w sądowym postępowaniu karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009.
- Kmiecik R., *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Kraków 2005.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Marek A., *Komentarz do art. 115 Kodeksu karnego*, Legalis.

Orzecznictwo

- Wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 1972 r., III KR 217/72.
- Wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 1996 r., II KKN 24/96.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 24 października 2000 r., V KKN 215/98.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 8 listopada 2001 r., II KKN 88/01.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 23 maja 2002 r., V KKN 404/99.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 15 października 2002 r., III KKN 90/00.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 11 marca 2004 r., III KK 336/03.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 20 kwietnia 2005 r., III KK 206/04.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 19 grudnia 2006 r., IV KK 445/06.
- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 23 listopada 2010 r., IV KK 293/10.

⁴² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi — II Wydział Karny z 17 czerwca 2014 r., II AKA 101/14, Legalis nr 1067330; postanowienie Sądu Najwyższego z 7 września 2000 r., I KZP 25/00; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2003 r., II K 211/03.

- Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 3 marca 2011 r., V KK 311/10.
Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 23 kwietnia 2015 r., II KK 82/15.
Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Karna z 19 września 2016 r., V KK 189/16.
Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Wojskowa z 30 września 2008 r., WA 39/08.
Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Wojskowa z 9 lipca 2009 r., WA 21/09.
Wyrok Sądu Najwyższego — Izba Wojskowa z 20 sierpnia 2013 r., WA 16/13.
Postanowienie Sądu Najwyższego z 7 września 2000 r., I KZP 25/00.
Postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2003 r., II K 211/03.
Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 14 stycznia 2005 r.,
V KK 334/04.
Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 4 maja 2005 r., III KK 130/04.
Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 16 listopada 2005 r., III
KK 51/05.
Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 14 listopada 2006 r.
II KK 129/06.
Postanowienie Sądu Najwyższego — Izba Karna z 29 listopada 2006 r., I KZP 27/06.
Uchwała Sądu Najwyższego z 26 listopada 2003 r., sygn. akt I KZP 21/03.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku — II Wydział Karny z 17 lipca 2012 r.,
II AKa 128/12.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 lutego 2001 r., II AKa 28/01.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 stycznia 2007 r., II AKa 381/06.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 marca 2007 r., II AKa 305/06.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach — II Wydział Karny z 3 kwietnia
2014 r., II AKa 69/14.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie — II Wydział Karny z 22 października
2014 r., II AKa 101/14.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi — II Wydział Karny z 17 czerwca 2014 r.,
II AKa 101/14.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi — II Wydział Karny z 9 czerwca 2015 r.,
II AKa 92/15.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie — II Wydział Karny z 9 grudnia 2013 r.,
II AKa 392/13.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie — II Wydział Karny z 21 marca 2014 r.,
II AKa 67/14.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie — II Wydział Karny z 22 października
2014 r., II AKa 310/14.
Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu — II Wydział Karny z 21 października
2014 r., II AKa 278/14.
Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego — siedziba we Wrocławiu
z 14 maja 2004 r., I SA/Wr 1128/02.

Agnieszka Choromańska¹
Monika Porwisz²

Z ZAGADNIENÍ ROLI OPINII BIEGŁEGO W SPRAWACH PRZECIWKO WIARYGODNOŚCI DOKUMENTÓW

Wprowadzenie

Przepisy karne zawarte w rozdziałach XXXIV i XXXVII kodeksu karnego zatytułowanych odpowiednio „Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów” oraz „Przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi” traktowane są zasadniczo jako kompleksowa regulacja karnoprawna³ przyjęta dla ochrony jakże ważkiej społecznie instytucji dokumentu, a szerzej rzecz ujmując — dla bezpieczeństwa obrotu dokumentami i ich wiarygodności. Według przytoczonych w uzasadnieniu do projektu ustawy o dokumentach publicznych⁴ danych, w latach 2010–2015 stwierdzono łącznie 361 310 przestępstw przeciwko dokumentom, co daje 60 218 takich przestępstw rocznie. Mieczysław Goc, w oparciu o statystyki policyjne z lat 2010–2014 wylicza, że przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów i przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi stanowią ponad 6% ogółu przestępstw oraz ponad 40% przestępstw gospodarczych⁵. Z kolei Brunon Hołyst dopowiada, że opierając się na szacunkowych danych w obiegu jest około miliona fałszywych dokumentów⁶.

¹ Podinspektor, dr Agnieszka Choromańska, kierownik Zakładu Kryminalistyki Instytutu Służby Kryminalnej Wydziału Bezpieczeństwa Wewnętrznego WSPol w Szczytnie.

² Nadkomisarz, dr Monika Porwisz, adiunkt w Instytucie Nauk Prawnych Wydziału Policyjnych Nauk Stosowanych Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

³ *Za sui generis* przestępstwa przeciwko dokumentom uważa się także fałszerstwo dzieła sztuki, spenalizowane w art. 109a ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, tekst jedn. DzU z 2014 r., poz. 1446 oraz wprowadzenie fałszyfikatu do obrotu, określone w art. 109b przywołanej ustawy.

⁴ Uzasadnienie do projektu z 24 listopada 2016 r. — ustawa o dokumentach publicznych, s. 1; <<https://bip.mswia.gov.pl/bip/projekty-aktow-prawnyc/2016/24370,Projekt-ustawy-o-dokumentach-publicznych.html>>, 23 listopada 2017 r.

⁵ M. Goc, *Przestępczość przeciwko dokumentom wciąż groźna*, „Człowiek i Dokumenty” 2016, nr 43, s. 29–30.

⁶ B. Hołyst, *Trzeba utrudnić życie przestępcom*, „Rzeczpospolita” z 9 maja 2016 r., s. C2.

Skalę zjawiska obrazują także rozmiary ciemnej liczby, kalkulowane w tym obszarze czynów zabronionych na 1,25–1,5 mln przypadków⁷. Na tym tle uprawniona jest konstatacja o potrzebie ciągłego weryfikowania i ulepszania prawnych instrumentów chroniących wiarygodność dokumentu⁸, a docelowo stworzenia spójnego systemu prawnego, który kompleksowo regulowałby tę problematykę. Rozwiązania przyjęte w projekcie ustawy o dokumentach publicznych niewątpliwie wpisują się we wskazane założenie. Dość wymienić, że przewidują chociażby ustalenie hierarchii dokumentów ważnych dla interesów państwa, określenie technik i sposobów ich zabezpieczenia⁹, zasad i trybu emisji, wytwarzania, dystrybucji, przechowywania, kontroli autentyczności i wiarygodności, określają ponadto zadania instytucji państwowych w zakresie programu edukacji i szkoleń związanych z problematyką dokumentów publicznych. Pośród apologetów projektowanych rozwiązań, wywodzących się zarówno ze środowisk naukowych, jak i eksperckich, panuje niemalże *communis opinio* o sformułowaniu nowoczesnego, odpowiadającego aktualnym wymogom bezpieczeństwa i postępu technicznego aktu prawnego stojącego na straży wiarygodności dokumentów publicznych. Przychylając się do tej tezy, stwierdzić trzeba, że rzeczywiście cel i zasadność projektowanej ustawy nie budzi wątpliwości, tym bardziej, że obecne regulacje traktujące na temat dokumentów rozproszone są w blisko 400 aktach prawnych, co skutkuje niejednorodnością zasad i standardów. Niemniej jednak niektóre regulacje projektu budzić mogą pewne wątpliwości i zastrzeżenia, a dodatkowo nie rozwiązują obecnych problemów, które pojawiają się na etapie procesu wykrywczego w sprawach fałszerstw dokumentów w związku z powołaniem biegłego. Rzecz pierwsza, *in praxi* opinia biegłego w tego typu sprawach bywa zazwyczaj traktowana jako dowód kluczowy, nierzadko marginalizujący inne środki dowodowe¹⁰. Dodatkowo wysoko specjalistyczny charakter opinii wzbudza obawy o realność merytorycznego skontrolowania jej przez organ procesowy. Na tym

⁷ W. Maciejewski, *Kryminologiczne aspekty bezpieczeństwa dokumentów*, „Człowiek i Dokumenty” 2007, nr 6, s. 9–10.

⁸ Taka potrzeba dotyczy również rozwiązań w zakresie ochrony prawnokarnej, wystarczy choćby wskazać na brak uregulowania kwestii tzw. reprodukcji, pod szyldem których rozpowszechniane bywają *de facto* podrobione dokumenty, czy też na problem niedostosowania do ciężaru gatunkowego sankcji karnych za fałszowanie dokumentu. Zob. więcej: T. Kling, *List do redakcji*, „Człowiek i Dokumenty” 2016, nr 40, s. 6.

⁹ Jak wykazują doświadczenia z roku 2002 względem fałszerstw banknotów EURO, wyrafinowane zabezpieczenia spełniają swoje zadanie tylko w ograniczonym zakresie. Niezwykle istotną rolę w procedurze fałszowania tak banknotów, jak i innych kluczowych dokumentów publicznych odgrywa bowiem brak wiedzy na temat budowy, szaty graficznej, wyglądu i usytuowania podstawowych zabezpieczeń technicznych oraz procedur i technik kontroli. Niedostatki edukacji w tym zakresie dotyczą tak obywateli, jak i pracowników administracji państwowej i samorządowej, czego konsekwencją jest ich pasywność.

¹⁰ Por. B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014, s. 64.

tle rysuje się kwestia druga, ocena kompetencji biegłych w zakresie kryminalistycznego badania dokumentów i monitorowania jakości ich działań. Obok formalnego wykształcenia w danej dziedzinie biegłości, doświadczenia, zgodnych ze wskazaniami nauki metod i warsztatu pracy, odpowiednich umiejętności komunikacyjnych i predyspozycji społecznych, w sposób szczególny podkreślić wypada potrzebę ciągłego rozwoju kompetencji, co w kontekście zmian w zakresie zabezpieczenia dokumentu publicznego przed fałszerstwem, przewidywanych w projektowanej ustawie o dokumentach publicznych, nabiera szczególnego znaczenia. Także z tego względu, że niektóre rozwiązania projektu ustawy zdają się utrudniać, czy też nawet uniemożliwiać ekspertom spoza laboratoriów „rządowych” wykonywanie ekspertyz i wydawania opinii z zakresu oceny autentyczności dokumentów z uwagi na ograniczony dostęp do wzorców dokumentów.

Wokół regulacji prawnych statuujących pozycję biegłego

W charakterze wprowadzenia zaakcentować trzeba, iż pomimo zaawansowanych prac legislacyjnych¹¹ nad powołaniem do życia odrębnej ustawy regulującej kompleksowo status biegłego, w tym między innymi problematykę precyzyjnych zasad naboru biegłych, zasad wykonywania czynności przez biegłego, warunków prowadzenia kontroli, przesłanek zwalniania z funkcji biegłego czy też zawieszania w prawach biegłego, do chwili obecnej nie udało się wypracować pełnych unormowań w tym zakresie, skutkujących przedłożeniem projektu pod obrady parlamentu. Niewątpliwie celem takiej regulacji byłoby podniesienie profesjonalizmu opiniowania.

W kontekście badań dokumentów zasadne wydaje się przywołanie ustaw statuujących funkcjonowanie biegłych posiadających specjalistyczne kwalifikacje. W ustawie z 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym¹² określono m.in. zasady uzyskiwania uprawnień do wykonywania zawodu biegłego rewidenta i wykonywania tego zawodu. Ponadto w ustawie z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji¹³ mowa jest o biegłym skarbowym – przez którego rozumie się rzeczoznawcę w określonej dziedzinie, uprawnionego do wyceny majątku zobowiązanego i wpisanego na listę biegłych skarbowych prowadzoną przez izbę administracji skarbowej.

Fundamentalny charakter roli biegłego w sprawach o przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów wyraziście zarysowuje się w kontekście art. 193

¹¹ <<https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/68660/katalog/68666#68666>>, 6 grudnia 2017 r.

¹² Ustawa z 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym, DzU z 2017 r., poz. 1089.

¹³ Ustawa z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, tekst jedn. DzU z 2017 r., poz. 1201.

§ 1 kodeksu postępowania karnego (k.p.k.)¹⁴. Sąd Najwyższy uściśla, że chodzi o zbadanie przez biegłego pewnego określonego wycinka rzeczywistości, którego poznanie bezpośrednio przez organ procesowy nie jest możliwe ze względu na brak wiadomości specjalnych dostępnych tylko biegłemu¹⁵. Tymczasem możliwości badawcze dokumentów są niezwykle szerokie. Obejmują one m.in. następujące zagadnienia:

- identyfikację podłoża i środków kryjących,
- identyfikację osób na podstawie pisma ręcznego,
- identyfikację podpisów i osób fałszujących podpisy,
- ustalenie, czy kwestionowany dokument stanowi integralną całość,
- określenie, czy dokument jest podrobiony, czy przerobiony,
- identyfikację maszyn do pisania,
- badanie autentyczności tekstów maszynowych,
- ustalenie marki maszyny,
- identyfikację pieczętek,
- identyfikację dokumentów powielanych i kopiowanych,
- identyfikację druków i urządzeń do drukowania,
- identyfikację papierów wartościowych,
- ustalenie wieku dokumentów,
- identyfikacje urządzeń fotograficznych (aparatów, powiększalników) na podstawie błony filmowej i odbitek pozytywowych;
- ustalenie techniki montażu komputerowego, użytych programów, ewentualnie ustalenie sprzętu komputerowego, użytych drukarek, skanerów etc.;
- odczytanie zapisów z twardych dysków komputerowych¹⁶.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań w przedmiocie roli biegłego musi być określenie jego statusu w postępowaniu karnym. Kodeks postępowania karnego nie definiuje wprost pojęcia biegłego, wskazuje natomiast, że jest to osoba posiadająca wiadomości specjalne, powołana postanowieniem organu procesowego do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przypomnieć wypada, iż ustawa (k.p.k.) nie objaśnia także pojęcia wiadomości specjalnych. Posiłkować się tu należy orzecznictwem sądowym, które współgra z zapatrywaniami doktryny w tej materii. Przyjmuje się, iż są to wiadomości, które w określonym momencie czasowym przekraczają zasób wiedzy przeciętnie wykształconego, dorosłego człowieka w dziedzinie nauk, techniki, sztuki. Wiedza ta stanowi sumę wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych¹⁷.

¹⁴ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, tekst jedn. DzU z 2017 r., poz. 1904.

¹⁵ Wyrok SN z 17 stycznia 1987 r., V KRN 476/86, OSNPG 1988, nr 3, poz. 29.

¹⁶ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Kasprzak, *Kryminalistyka. Zarys systemu*, Warszawa 2015, s. 144.

¹⁷ T. Tomaszewski, *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 1998, s. 9; zob. wyrok SN z 23 listopada 1982 r., II KR 186/82, OSNPG 1983, nr 5, poz. 59

Za wiadomości specjalne należy bez wątpienia uznać te, które składają się na dziedziny opiniodawcze nauk sądowych: medycyny i psychiatrii sądowej, psychologii sądowej, kryminalistyki (daktyloskopii, pismoznawstwa, mechanoskopii, balistyki itp.)¹⁸. Zdaniem Lecha K. Paprzyckiego, granicę wiadomości specjalnych wyznacza nie tyle wiedza, jaką dysponuje osoba o średnim wykształceniu ogólnym, co poziom wiedzy uzyskiwanej przez absolwenta wyższych studiów prawniczych, wzbogacony jeszcze przez system kształcenia podyplomowego i samokształcenie¹⁹. W doktrynie wiadomości specjalne w sensie prawnokarnym definiowane są jako dogłębna wiedza „w określonej dziedzinie naukowej, zdobyta w procesie wykształcenia i szkolenia specjalistycznego i przeznaczona do realizacji celów procesu karnego”²⁰.

Zatem okolicznościami uznanymi przez ustawę procesową za wymagające wiadomości specjalnych nie są okoliczności, co do których wiadomości są dostępne dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym, wykształceniu i zasobie wiedzy ogólnej²¹.

Tak w doktrynie, jak i orzecznictwie²² okrzeple jest stanowisko, że dowodu z opinii biegłego nie można zastępować innymi środkami dowodowymi. W każdym bowiem przypadku, jeżeli ustalenie danego faktu, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej kwestii wymaga wiedzy specjalnej niezbędnym jest powołanie w sprawie biegłego. Teza ta ma daleko idące konsekwencje. *Primo*, nawet jeżeli organ procesowy posiada wiedzę specjalną, nie zwalnia go to z obowiązku uzyskania dowodu z opinii biegłego, jako że wiedza specjalna organu procesowego nie stanowi dowodu w sprawie, może natomiast umożliwić, czy też ułatwić ocenę dowodu z opinii biegłego²³. *Secundo*, organ procesowy powinien pochylić się każdorazowo nad przedłożoną mu opinią, ocenić jej poziom merytoryczny i formalny oraz dokonać pełnej weryfikacji wyników pracy biegłego, jego fachowości i rzetelności, naturalnie przy zastosowaniu wymogów określonych

¹⁸ T. Widła, *Ocena dowodu z opinii biegłego*, Katowice 1992, s. 13.

¹⁹ Por. L.K. Paprzycki, *Granice kompetencji organu procesowego i biegłego — zagadnienia wybrane* [w:] M. Kała (red.), *Postępy w naukach sądowych*, Kraków 2009 s. 21.

²⁰ H. Malewski, E. Krupka, J. Juskrviciute, *Definicja wiadomości specjalnych i jej ewolucja* [w:] T. Hanausek, Z. Kegel, K. Sławik (red.), *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Szwarca*, Wrocław 2001, s. 169 i n.

²¹ Wyrok SN z 15 kwietnia 1976 r., II KR 48/76, OSNKW 1976, nr 10–11, poz. 133; postanowienie SA w Krakowie z 16 grudnia 1998 r., II AKz 191/98, KZS 1998, nr 12, poz. 37.

²² Zob. np.: T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 448; P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2007, s. 916; J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 469; wyrok SN z 20 sierpnia 1980 r., V KRN 178/80, OSNPG 1981, nr 5, poz. 52; wyrok SN z 25 stycznia 1989 r., V KRN 298/88, OSNPG 1989, nr 6, poz. 71; wyrok SN z 14 listopada 2008 r., V KK 137/08.

²³ Por. wyrok SN z 20 maja 1984 r., I KR 102/84, OSNPG 1984, nr 12, poz. 112; wyrok SN z 3 maja 1982 r., I KR 319/81, OSNPG 1982, nr 11, poz. 149; postanowienie SN z 17 maja 2007 r., IIKK 331/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1070.

przez art. 7 k.p.k. Nie może jednakże odrzucić wszystkich opinii specjalistycznych i przyjąć w danej sprawie własnego odmiennego stanowiska.

Wypada zaznaczyć, że elementy podlegające ocenie dotyczą następujących kwestii: dysponowanie przez biegłego wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia danych okoliczności; logiczność opinii (brak wewnętrznej sprzeczności i zgodność z doświadczeniem życiowym) oraz jej zakres i klarowność (czy jest pełna i jasna²⁴ i czy nie zachodzi sprzeczność między nią a inną opinią uzyskaną w postępowaniu)²⁵. Jako że opinia stanowi wywód specjalistyczny, ujawniać winna stosowane przez biegłego metody badawcze, jego tok rozumowania, ponadto wskazywać etapy wnioskowania (przebieg badania, opis ustalonych faktów) oraz formułować przesłanki, którymi biegły kierował się wydając opinię (naukowe koncepcje leżące od podstaw stwierdzonych faktów).

Biegłemu jako pomocnikowi organu procesowego powołanemu do wydania opinii przysługują określone uprawnienia i obowiązki. I tak biegłemu z racji roli procesowej, jaką pełni w postępowaniu karnym przysługują uprawnienia do:

- obecności przy czynnościach dowodowych np. podczas przesłuchania oraz zadawania pytań osobom przesłuchiwanym (art. 192 § 2 oraz art. 171 § 2 k.p.k.),
- wskazania organowi procesowemu rodzaj materiału zebrać celem wydania opinii oraz prawo do otrzymania materiałów dowodowych koniecznych do przeprowadzenia badań i wydania opinii (art. 198 k.p.k.),
- zapoznania się z dowodem rzeczowych na rozprawie (art. 395 k.p.k.),
- inicjatywy dowodowej (art. 202 § 2 oraz 203 § 1 k.p.k.),
- obecności na rozprawie, w zależności od rodzaju i charakteru sprawy podczas całej rozprawy bądź jej części (art. 384 § 1 k.p.k.),
- odmowy wydania opinii, gdy materiały nie są wystarczające (*a contrario* art. 195 k.p.k.),
- wnoszenia zażalenia. na postanowienie o ukaraniu karą pieniężną (art. 290 § 2 k.p.k.),
- wynagrodzenia za opinię (art. 618 § 1 pkt 9 k.p.k.),
- zwrotu kosztów stawiennictwa (art. 618g k.p.k.),
- przesłuchania z wyłączeniem jawności (art. 181 § 1 k.p.k.),
- zastrzeżenia danych dotyczących miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora lub sądu, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa użycia przemocy lub groźby bezprawnej wobec biegłego lub osoby najbliższej

²⁴ Przyjmuje się, że opinia niepełna nie wyjaśnia wszystkich kwestii, jakie zostały przedstawione biegłemu w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii lub gdy nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione pytania szczegółowe, zatem nie obejmuje w całości przedmiotu i zakresu ekspertyzy. Z kolei niejasna opinia to taka, która zawiera sformułowania niepozwalające na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, sposobu dochodzenia do nich bądź posługuje się nielogicznymi argumentami.

²⁵ Por. wyrok SN z 6 maja 1983 r., IV KR 74/83, OSNKW 1983, z. 12, poz. 102.

w związku z jego czynnościami; pisma procesowe doręcza się wówczas do instytucji, w której biegły jest zatrudniony, lub na inny wskazany przez niego adres (art. 197 § 2a k.p.k.),

- korzystania z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych — w związku z wykonywaniem czynności wynikających z postanowienia o zasięgnięciu opinii biegły (art. 157 § 3 ustawy z 27 lipca 2001 r. — Prawo o ustroju sądów powszechnych²⁶).

Obok uprawnień na biegłego nałożono też obowiązki:

- podjęcia się funkcji biegłego z wyjątkiem biegłych, którzy podlegają wyłączeniu od udziału w sprawie (art. 195 k.p.k.),
- stawiennictwa na wezwanie organu procesowego, w celu np. wyjaśnienia niejasnej opinii pisemnej, o złożenie opinii dodatkowej (art. 177 § 1 k.p.k.),
- złożenia przyrzeczenia (art. 197 k.p.k.),
- bezstronności, rzetelności; wymogiem opinii jest jej obiektywizm, biegły musi pamiętać, aby w opinii unikać sformułowań pod adresem którejś ze stron, co może świadczyć o zaangażowaniu biegłego w sprawę i opowiedzeniu się za jedną z nich (art. 196k.p.k.),
- zachowania w tajemnicy informacji objętych klauzulą tajności, o których dowiedział się pełniąc funkcję biegłego w konkretnej sprawie (art. 179–181 k.p.k.),
- osobistego przeprowadzenia badań — może korzystać z pomocy innych osób jako swych pomocników w zakresie czynności technicznych i pomocniczych (art. 200 § 3 k.p.k.),
- sporządzenia opinii na piśmie lub złożenia ustnej do protokołu; o formie wydania opinii decyduje organ procesowy (art. 200 k.p.k.),
- przekazania opinii organowi procesowemu w wyznaczonym terminie; jeżeli biegły z przyczyn obiektywnych nie może wydać opinii w terminie wyznaczonym, odpowiednio wcześniej powinien powiadomić organ procesowy, który powołał go w charakterze biegłego, celem zakreślenia terminu dodatkowego (art. 194 pkt 3 k.p.k.),
- odpowiedzi na pytania organu procesowego i stron (patrz art. 318 k.p.k.),
- obowiązek zawiadomienia o przestępstwie (art. 304 k.p.k. i 240 k.k.).

Na biegłym spoczywa ponadto obowiązek sumiennego wykonania badań, co wiąże się z przeprowadzeniem badań specjalistycznych, uwzględniających różne hipotezy i wersje wydarzeń. Biegły ponosi odpowiedzialność karną za wydanie fałszywej opinii, korupcję, fałszowanie dowodu rzeczowego, zacieranie śladów przestępstwa, rozgłaszanie danych o postępowaniu przygotowawczym.

²⁶ Ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, tekst jedn. DzU z 2016 r., poz. 2062.

Zakres autonomii biegłego

Przedmiot i zakres ekspertyzy określa — w myśl art. 194 pkt 2 k.p.k. — organ procesowy. Przy czym niewykluczone jest, że biegły dzięki posiadanym wiadomościom specjalnym i dostępowi do specjalistycznej aparatury może ujawnić dodatkowe informacje, o które wprawdzie organ procesowy nie zapytał w wydanym postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, a które mogą być przydatne w prowadzeniu sprawy karnej. Na kanwie tak sformułowanej tezy automatycznie rodzi się pytanie o dopuszczalność samodzielnego poszerzenia pola badawczego przez biegłego poza zakres pytań nakreślonych w postanowieniu. *Prima facie* odpowiedź wydaje się kategoryczna. Przywołany przepis art. 194 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości — to organ powołujący biegłego określa przedmiot badań. Jednakże, jak trafnie zauważa T. Tomaszewski, „w niektórych sytuacjach nie można wykluczać przeprowadzenia przez niego [biegłego — przyp. aut.] dodatkowych badań, jeśli ich potrzebę uzasadnia posiadana przez biegłego wiedza specjalna, zaś ich wyniki mogłyby się przyczynić do lepszego uzasadnienia opinii albo nawet do wyjaśnienia okoliczności związanych z prowadzoną ekspertyzą bądź wpływających wprost na rozstrzygnięcie sprawy, w której to ekspertyzę zarządzono”²⁷.

Przywołany autor zastrzega przy tym, że w przypadku znaczącego wykroczenia poza wyznaczone ramy ekspertyzy pożądaną praktyką byłaby konsultacja eksperta z organem procesowym, co do ewentualnego rozszerzenia ekspertyzy o dodatkowe badania albo chociaż wyraziste wskazanie w opinii na potrzebę i celowość takiego działania²⁸. Przychylając się zasadniczo do tak nakreślonej argumentacji, opowiedzieć się trzeba za pierwszym ze wskazanych rozwiązań, jako że wydaje się, iż tylko taka formuła w pełni gwarantuje uniknięcie zarzutu wykroczenia poza formalne ramy zlecenia. Ze wskazaną kwestią ściśle wiąże się problem udostępniania biegłym akt sprawy. W doktrynie pojawiają się głosy, że praktykowanie takiego trybu może powodować brak obiektywizmu u eksperta i sugerowania się przez niego okolicznościami sprawy opisanymi na kartach protokołów z poszczególnych czynności procesowych. Także i w tym przypadku trudno o jednoznaczne stanowisko. Wskazane wątpliwości mają bowiem racjonalne uzasadnienie²⁹. Jednakże pragmatyzm nakazuje uznać, iż akta sprawy

²⁷ T. Tomaszewski, *Aktywność biegłego niezbędna w opiniowaniu pismoznawczym*, „Człowiek i Dokumenty” 2016, nr 40, s. 49.

²⁸ Tamże, s. 49–50. Autor podkreśla, że pomimo wszystko w każdym przypadku analizy pisma ręcznego obowiązkiem biegłego jest przeprowadzenie dokładnych badań wstępnych, obejmujących zarówno ocenę materiału rękopiśmiennego, jak i właściwości samego dokumentu zawierającego taki materiał.

²⁹ Niebezpieczeństwo takie jest tym większe, jeżeli ekspert nie dochowa należytej ostrożności i staranności w prowadzonych badaniach. O takim przypadku wspomina T. Tomaszewski, kiedy to biegły zainspirował się okolicznościami sprawy wskazującymi na prawdopodobieństwo sporządzenia rękopisu przez osobę, której pismo ręczne wykazywało

w wielu przypadkach mogą być niezwykle cennym źródłem informacji dla biegłego. Taka sytuacja może wchodzić w grę właśnie względem ekspertyz pismoznawczych, gdzie dane zawarte w materiałach sprawy, takie jak warunki sporządzenia rękopisu lub okoliczności sprawy dotyczące przedmiotowego dokumentu, mogą wzbogacić wiedzę biegłego, niezbędną do wydania pełnej i należytej uzasadnionej opinii. Tadeusz Tomaszewski dostrzega jeszcze jeden istotny aspekt, otóż dane zaczerpnięte z akt mogą wpływać na zainteresowanie eksperta dodatkowymi czynnikami związanymi z głównym zadaniem ekspertyzy, a pominiętymi przez organ procesowy „z powodu braku świadomości znaczenia takich problemów dla rozpatrywanej sprawy lub niewiedzy na temat możliwości współczesnych metod badawczych”³⁰. Reasumując, udostępnienie biegłemu akt sprawy winno być zawsze poprzedzone wnikliwą analizą materii badawczej, nad jaką biegły ma się pochylić, tym bardziej że w przekonaniu o dopuszczalności takiego rozwiązania utwierdza treść art. 198 § 1 k.p.k., gdzie ustawodawca zaznacza, że dostęp eksperta do materiałów postępowania ma miejsce „w miarę potrzeby”.

Prywatna opinia w obecnych regulacjach k.p.k.

W kontekście przywołanych i omówionych regulacji k.p.k.³¹ w przedmiocie roli biegłego w procesie karnym oraz warunków formalnych jego ustanowienia w postępowaniu, a przede wszystkim dostępu biegłego do materiałów sprawy zasadne jest rozważenie udziału biegłego prywatnego oraz znaczenia dowodu prywatnego w postępowaniu karnym. Przedmiotowe rozważania rozpocząć należy od krótkiej definicji dowodu prywatnego.

Za dowód prywatny uznać należy środek dowodowy: zgromadzony, utrwalony, zebrany, zamówiony, zabezpieczony przez podmiot prywatny dla celów postępowania karnego niezależnie od tego czy w czasie kiedy był zebrany toczyło się postępowanie karne, co do czynu, którego dowód dotyczy³². Obowiązujący w polskiej procedurze karnej przepis art. 393 § 3 k.p.k. uprawnia do odczytywania na rozprawie wszelkich dokumentów prywatnych, powstałych poza postępowaniem karnym, w szczególności oświadczeń, publikacji, listów, notatek. Rzeczony przepis stanowi także uprawnienie strony do wprowadzania do procesu tzw. opinii prywatnych. Niewątpliwie zamysłem ustawodawcy było dopuszczenie do procesu

podobieństwo do pisma dowodowego. Zob. szerzej: T. Tomaszewski, *Ku przestrodze biegłych: przypadkowe podobieństwo grafizmów*, „Człowiek i Dokumenty” 2015, nr 39, s. 51–58.

³⁰ T. Tomaszewski, *Aktywność biegłego niezbędna...*, wyd. cyt., s. 50.

³¹ Oprócz kodeksu postępowania karnego aktem normatywnym, regulującym problematykę biegłych jest rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych, DzU z 2005 r., nr 15, poz. 133, wydane na podstawie art. 157 ustawy z 27 lipca 2001 r. — Prawo o ustroju sądów powszechnych.

³² A. Bojańczyk, *Dowód prywatny w postępowaniu karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Warszawa 2011, s. 229.

opinii przygotowanych ekspertów, rzeczoznawców. Natomiast już na tym etapie rozważań podkreślić należy, iż nie można przyznać takim opiniom charakteru, jaki ma dowód z opinii biegłego w rozumieniu przepisów k.p.k. Za słuszością przywołanej tu tezy przemawia kilka argumentów. Operując pojęciem biegły na gruncie kodeksu postępowania karnego, identyfikujemy go jednoznacznie ze źródłem dowodowym dostarczającym środka dowodowego w postaci opinii. Tryb powołania biegłego, przesłanki wyłączenia biegłego od udziału w postępowaniu, istniejące wymogi formalne sporządzanej przez niego opinii, ściśle określają jego rolę w procesie karnym eliminując dowolność w zakresie jego powoływania i działania. Jak się wydaje, dążeniem ustawodawcy, który wprowadził do procesu art. 393 § 3 k.p.k. było przełamanie wyłączności dowodu z opinii biegłego jako instytucji zastrzeżonej dla organu procesowego. Również strona, zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, powinna mieć możliwość przedstawienia fachowej opinii, co jest w przypadku oskarżonego gwarancją realizacji prawa do obrony. Konieczne jest tutaj wyraźne wskazanie, iż ustawodawca w przypadku regulacji, o której mowa w art. 393 § 3 k.p.k. nie operuje pojęciem opinii prywatnej, nie nazywa autora takiej opinii biegłym, w rozumieniu przepisów k.p.k.

Wobec tak określonej roli prywatnego eksperta, nieuprawnione jest nawet mianowanie rzeczoznawcy wykonującego określoną ekspertyzę — na zlecenie strony — biegłym. Wprowadza to bowiem dysonans pojęciowy, czego konsekwencją może być błędne pojmowanie funkcji prywatnego eksperta i postrzeganie efektów jego pracy jako równoważną w sensie dowodowym z opinią wykonaną na zlecenie organu procesowego³³. Dokonując oceny znaczenia prywatnych ekspertyz należy podnieść następujące uwagi. *Primo* — zlecenie przeprowadzenia prywatnego badania ma charakter nieformalny, *secundo* — rzetelność takich pisemnych opinii przygotowanych na zlecenie strony nie jest zabezpieczona żadnymi gwarancjami, które k.p.k. przewiduje w stosunku do biegłych, *tertio* — zakres materiału, na jakim pracuje tak powołany ekspert, jest niepełny, a nierzadko subiektywnie przez stronę wyselekcjonowany, i wreszcie *quarto* — pomiędzy stroną a ekspertem w grę wchodzi zobowiązanie finansowe. Nie oznacza to jednak, iż stanowisko strony ujęte w ramy ekspertyzy odznaczającej się rzetelnością badawczą, spójnością i logicznością w zakresie wysuniętych wniosków będzie podlegała całkowitej anihilacji. Podczas rozprawy przed sądem stanowisko strony jako dokument prywatny będzie mogło być odczytane przez stronę. Aktualnie obowiązujące przepisy k.p.k. nie przewidują możliwości przesłuchania autora ekspertyzy wykonanej na zamówienie strony w charakterze biegłego w rozumieniu przepisów k.p.k.

³³ Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, biegły w praktyce pozasądowej nie może tytułować się mianem biegłego sądowego. Opracowując opinie na zlecenie podmiotów prywatnych, winien używać innych tytułów z pominięciem dopełnienia „sądowy”. Używanie tego określenia może bowiem spowodować błędne przekonanie, że korzystanie z usług takiego biegłego ma dowodową doniosłość w postępowaniu karnym. Zob. postanowienie SN z 11 kwietnia 1996 r., OSNAP 1997/2/28.